dzakob, daj mi jeden dzień na przeprosiny

jak byłem mały to się bawiłem hot....
nie uganiałem sie za panienkami
dziwię się że słuchasz moich dylematów
skoro możesz robić coś innego

ludzie chciałem zebym był wesoły
jak już byłem
no to ich nie ma
miałem isc do przodu
świat sie nie wali
skoro ich nie ma

daj mi jedne dzięń
na to żebym sie zaśmiał
daj mi spokojny dzień
bo jestem na wiecznccch wakacjach

daj mi jeden dzień na przeprosiny
potem ci powiem ze jzu nie mam dziewczyny
zaraz bedą wakacje
teraz jest wiosna
nie chce sie rozstać
nie pamietam spotkań
i to troche obciach